



Sygn. akt IV KK 540/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Andrzej Siuchniński

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

w sprawie **E. P.** skazanego za czyn z art. 162 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 grudnia 2021 r.
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.
kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt II Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.
z dnia 19 września 2019 r., sygn. akt II K (...)

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

E. P. został oskarżony o to, że w dniu 29 listopada 2018 r. w T., woj. [...] nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w postaci zasady jazdy rozważnej i ostrożnej w ten sposób, że kierując pojazdem mechanicznym

marki T. o nr rej. (...) na ul. S. nienależycie obserwował sytuację drogową w następstwie czego potrącił na oznakowanym pionowo i poziomo przejściu dla pieszych prawidłowo przechodzącą pieszą B. H. K. powodując jej upadek na twarde podłoże w wyniku czego doznała obrażeń ciała w postaci złamania wielofragmentowego podudzia prawego, złamania kręgosłupa w odcinku lędźwiowym i złamania kości krzyżowej, które to spowodowały naruszenie czynności narządu ciała trwające dłużej niż 7 dni, a następnie odjeżdżając pojazdem zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając pokrzywdzonej niezbędnej pomocy, tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 19 września 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w T.:

1. uznał oskarżonego E. P. za winnego tego, że w dniu 29 listopada 2018 r. w T. woj. [...] po potrąceniu kierowanym przez siebie samochodem marki T. o nr rej. (...) pieszej B. H. K. nie udzielił jej pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w sytuacji gdy piesza znajdowała się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem ciężkiego uszczerbku na jej zdrowiu to jest przestępstwa określonego w art. 162 § 1 k.k. i za to na mocy tego przepisu skazał go na karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku;
2. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec E. P. kary pozbawienia wolności na okres próby 2 (dwóch) lat;
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego E. P. do informowania kuratora o przebiegu okresu próby, w formie pisemnej, co 6 (sześć) miesięcy od prawomocności wyroku;
4. na podstawie art. 71 § 1 k.k., art. 33 § 3 k.k. orzekł wobec E. P. karę grzywny w wymiarze 200 (dwieście) stawek dziennych określając wysokość stawki dziennej na kwotę 10,00 (dziesięć) złotych;
5. na podstawie art. 63 § 3 k.k. na poczet orzeczonej wobec E. P. kary grzywny zaliczył okres zatrzymania od 29 listopada 2018 r. godz. 16:05 do

dnia 30 listopada 2018 r. godz. 15:35 (jeden dzień), przyjmując, że jeden dzień zatrzymania odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny;

6. zasądził od oskarżonego E. P. na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. H. K. kwotę 1704,00 (tysiąc siedemset cztery złote) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
7. zasądził od oskarżonego E. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70,00 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków i kwotę 380,00 (trzysta osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli prokurator, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej oraz obrońca.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonego, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść wyroku, poprzez bezzasadne przyjęcie, że B. H. K. wtargnęła bezpośrednio pod nadjeżdżający pojazd, czym uniemożliwiła E. P. podjęcie manewru obronnego, co skutkowało jej potrąceniem, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego, że oskarżony nie obserwował należycie przedpoła jazdy tj. ani sytuacji drogowej, ani przejścia dla pieszych, w tym zachowania innych uczestników ruchu ustępujących pierwszeństwa pieszej, przez co nie podjął właściwej reakcji obronnej, w postaci zatrzymania pojazdu przed przejściem w czasie zbieżnym z zatrzymaniem innych uczestników ruchu, bądź w postaci intensywnego hamowania, w czasie dostrzeżenia stanu zagrożenia, co skutkowałoby zatrzymaniem przez niego pojazdu w odległości 0,5 metra przed pieszą, a tym samym uniknięciem wypadku.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w T. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

I. obrazę przepisów prawa karnego materialnego, w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, w następstwie przypisania mu popełnienia czynu z art. 162 § 1 k.k., podczas gdy z opinii biegłego z zakresu Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego w sposób jednoznaczny wynika, że

oskarżony, dojeżdżając do przejścia dla pieszych nie obserwował w sposób prawidłowy sytuacji drogowej, na skutek czego nie podjął żadnych działań obronnych i gdyby podjął intensywne hamowanie w chwili wejścia pieszej na przejście, to mógłby zatrzymać samochód, którym kierował przed miejscem potrącenia, unikając w ten sposób potrącenia pokrzywdzonej, a tym samym swoim zachowaniem E. P. wyczerpał znamiona określone w art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., a nie jedynie czynu z art. 162 § 1 k.k.

II. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść wyroku, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, przez przyjęcie, że oskarżony nie naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w postaci jazdy rozważnej i ostrożnej, podczas gdy materiał dowodowy, a w szczególności opinia biegłego z zakresu Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego oraz zeznania bezpośrednich świadków zdarzenia: S. M., M. N., w powiązaniu z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego wskazują, że w okolicznościach zdarzenia oskarżony E. P. swoim zachowaniem nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w postaci jazdy rozważnej i ostrożnej, co prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż w niniejszej sprawie nie istnieją wątpliwości dotyczące ustaleń faktycznych, odnośnie przypisania oskarżonemu winy za zaistniały wypadek drogowy, a tym samym jego odpowiedzialności za czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego E. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktu oskarżenia czynu z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i wymierzenia mu za to kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, nałożenie obowiązku przeproszenia pokrzywdzonej, orzeczenie zadośćuczynienia pieniężnego na rzecz pokrzywdzonej w wysokości 2.000,00 złotych, zasądzenie kosztów i opłat sądowych.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegające na:
 - przyjęciu, że zachowanie oskarżonego wypełniło przesłanki czynu zabronionego z art. 162 § 1 k.k.,
 - nieprawidłowym ustaleniu, że oskarżony obejmował swoją świadomością istniejący stan zagrożenia bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pieszej,
 - przyjęciu, że nie zachodziły okoliczności z art. 162 § 2 k.k., w sytuacji gdy pierwszej pomocy udzielali pieszej funkcjonariusze S., a przy pieszej pojawiły się także inne osoby.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąc wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie E. P. w całości oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów obrony za obie instancje według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt II Ka (..), Sąd Okręgowy w T. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł Prokurator Generalny, który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając mu rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy w T. prawidłowej, wnikliwej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji, w tym zwłaszcza należytego rozpoznania i odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów podniesionych w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oraz wspierającej je argumentacji, wskazujących na dokonanie przez sąd a quo wadliwej, wybiórczej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i zasadami prawidłowego rozumowania oceny opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz bezpośrednich świadków zdarzenia, prowadzącej do nieuzasadnionego przypisania oskarżonemu jedynie występkę z art. 162 § 1 k.k., w wyniku czego doszło do zaaprobowania przez Sąd odwoławczy przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy z naruszeniem art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oceny tych dowodów i w

konsekwencji do utrzymania w mocy wadliwego wyroku tego Sądu, mimo że prawidłowa, kompleksowa ocena materiału dowodowego winna prowadzić do uznania, iż E. P. kierujący samochodem marki T. o nr rej. (...), dojeżdżając do oznakowanego pionowo i poziomo przejścia dla pieszych nie obserwował w sposób prawidłowy przedpola jazdy ani sytuacji drogowej, w tym zachowania pozostałych uczestników ruchu, wskutek czego nie podjął żadnych działań, mogących doprowadzić do uniknięcia potrącenia B. H. K., a zatem nieumyślne naruszenie przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym skutkiem, co uzasadniało przypisanie mu występkę z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego niniejszą kasacją wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T. w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście zasadna.

Skarżący ma bowiem rację twierdząc, że kontrola odwoławcza zarzutów podniesionych w apelacji oskarżyciela publicznego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie spełniała standardów wyznaczonych treścią art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Lektura uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie pozostawia wątpliwości, że w istocie jedynym powodem uznania argumentów podniesionych w tych apelacjach za bezzasadne było przekonanie organu *ad quem*, że nie można stwierdzić, by między nieumyślnym naruszeniem przez E. P. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, poprzez nienależyte obserwowanie przejścia dla pieszych, a zaistniałym zdarzeniem w postaci potrącenia pokrzywdzonej, zachodził związek przyczynowo - skutkowy. Sąd Okręgowy zauważył, że „wystarczy bowiem, że oskarżony poruszałby się z prędkością 32 km/h to nawet przy zachowaniu szczególnej ostrożności nie uniknąłby potrącenia B. H. K., tym bardziej, że pokrzywdzona w sposób nieprawidłowy obserwowała sytuację na drodze i weszła

bezpośrednio pod nadjeżdżający pojazd na co wskazywał w wydanej opinii Z. B.” (pkt. 3.1. uzasadnienia). Jednocześnie organ *ad quem* stwierdził, że prędkość, z jaką poruszał się oskarżony „była dostosowana do panujących warunków na drodze i natężenia ruchu” (pkt. 3.3. uzasadnienia).

Rzecz jednak w tym, że rozpoznając zarzuty odwoławcze organ *ad quem* nie odniósł się w pogłębiony sposób do argumentów wskazujących, że gdyby oskarżony zbliżając się do przejścia dla pieszych zachował się prawidłowo i należycie obserwował sytuację drogową, dostrzegłby zarówno zbliżającą się do przejścia dla pieszych pokrzywdzoną, jak i zachowanie innych uczestników ruchu, w tym zatrzymujący się pojazd S., co umożliwiłoby mu już w tym momencie zredukowanie prędkości i zatrzymanie swojego pojazdu przed przejściem dla pieszych. Należy zauważyć, że zaaprobowane przez sąd odwoławczy ustalenia sądu pierwszej instancji odnoszą się do zachowania sprawcy i możliwości uniknięcia wypadku w momencie „wtargnięcia pieszej na jezdnię” („Sąd zwraca uwagę na fakt, iż oskarżony w miejscu gdzie doszło do potrącenia mógł jechać z maksymalną prędkością 50 km/h. Jechał znacznie wolniej, gdyż wedle obliczeń biegłego było to 31 km/h. Jak jednak wynika z poczynionych na rozprawie przez biegłego obliczeń prędkość ta zarazem była maksymalną prędkością przy jakiej oskarżony mógł uniknąć potrącenia pieszej **gdyby prawidłowo zareagował na jej wtargnięcie na jezdnię**. Przy wyższej chociażby o 1 km/h prędkości nie miałby już możliwości uniknięcia jej potrącenia” – zob. k. 201, uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego). W przedmiotowej sprawie należało natomiast również wnikliwie zbadać sposób zachowania się oskarżonego w momencie wcześniejszym, tj. w czasie, gdy zbliżał się do przejścia dla pieszych, a pokrzywdzona jeszcze na nie nie wkroczyła. Innymi słowy, należało ustalić, czy w tym czasie oskarżony naruszył „choćby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym”, a jeśli tak, czy pomiędzy tym naruszeniem a skutkiem w postaci potrącenia pokrzywdzonej zachodzi związek przyczynowy. Przepis art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia, zobowiązywał wszak kierującego pojazdem do zachowania szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych i ustąpienia pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu. Szczególna ostrożność zaś to, zgodnie z definicją

legalną zawartą w art. 2 pkt 22 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

W tej sytuacji oczywiste jest, że Prokurator Generalny ma rację, gdy twierdzi, że sam fakt, iż oskarżony poruszał się z prędkością prawnie dopuszczalną, a nawet dostosowaną do panujących warunków na drodze i natężenia ruchu, nie był wystarczający do uznania, że pomiędzy jego zachowaniem polegającym na nienależytym obserwowaniu przejścia dla pieszych, a skutkiem w postaci potrącenia pieszej, nie zachodzi związek przyczynowy. Jak trafnie bowiem stwierdził skarżący „nie chodzi bowiem w tej sytuacji drogowej wyłącznie o kierowanie pojazdem z małą prędkością - jak wyliczył w dużym przybliżeniu biegły 31 km/h - czy o inną administracyjnie dopuszczalną prędkość na tym odcinku drogi (do 50 km/h), lecz o taki sposób jazdy, który w zaistniałych i wykazanych tymi dowodami warunkach drogowych mógłby być uznany za rozważny i ostrożny, a przede wszystkim gwarantujący zachowanie prędkości bezpiecznej. Z pewnością jednym z elementów takiego sposobu kierowania, w tej nie budzącej wątpliwości przewidywalnej dla kierujących sytuacji drogowej, był wymóg jazdy ostrożnej i rozważnej - jak wykazał biegły - wymagający obserwacji sytuacji drogowej i dostosowania do niej taktyki jazdy, tak aby można było ustąpić miejsca pieszej (t. I, k.175 akt)”.

Te wszystkie kwestie uszły jednak uwadze sądu odwoławczego, a bez wątpienia nie powinny, skoro były one podnoszone w środkach zaskarżenia wywiedzionych przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i oskarżyciela publicznego. Powyższa okoliczność wskazuje, iż przeprowadzona w tej sprawie kontrola odwoławcza nie spełniała standardów z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., co bez wątpienia mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście zasadną i uwzględniając ją na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,

uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w T. i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W postępowaniu ponownym, mając na uwadze wskazania Sądu Najwyższego, organ *ad quem*, dochowując standardów wyznaczonych treścią art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przeprowadzi kontrolę odwoławczą, rzetelnie analizując zarzuty i argumentację przywołaną w apelacjach wywiedzionych przez oskarżyciela publicznego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Po jej przeprowadzeniu wyda orzeczenie, które w razie zaktualizowania się takiej konieczności, uzasadni w sposób respektujący wszelkie wymogi proceduralne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.